

Jolanta Dworzaczkowa (Poznań)

Zbór braci czeskich w Karminie

Małe zbory wiejskie niewiele zazwyczaj pozostawiały śladów w źródłach. O niejednym z nich zapewne nigdy nie dowiemy się nic ponadto, co już podał J. Łukaszewicz w swojej pionierskiej pracy: *O kościołach braci czeskich w dawnej Wielkopolsce*, Poznań 1835. Zbór w Karminie należy do szczęśliwych wyjątków. W latach 1646—1656 był tam ministrem wybitny senior wielkopolskiej prowincji braci czeskich, Jan Bytner. Uciekając w 1656 r. na Śląsk przed pożogą wojenną, najwidoczniej zabrał ze sobą poszyt rachunków kościelnych. Schyłek życia spędził Bytner w Lesznie i tam też zachowały się wspomniane rachunki oraz spis członków zboru karminskiego; wraz z innymi materiałami, dotyczącymi głównie spraw majątkowych różnych zborów, znajdują się obecnie w rękopisie nr. 194 Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu. Nieoczekiwanych uzupełnień dostarczył notatnik Bytnera z 1652 r. W kieszonkowym kalendarzyku Mateusza Orlińskiego¹, pt. *Kalendarz świąt rocznych i biegów niebieskich z wyborem czasów i aspektami*. (Kraków 1652, druk. F. Cezarego) Bytner prowadził zapiski o różnych sprawach bieżących. Ponadto w kroniczce Jednoty wielkopolskiej, w rękopisie nr 48 Biblioteki Raczyńskich², są dwie relacje o zniszczeniu zboru karminskiego w 1657 r. pobieżnie wykorzystane przez Łukaszewicza³. Wszystko to tworzy obraz wprawdzie pełen luk, ale dosyć urozmaicony.

Wieś Karmin leży w dawnym powiecie kaliskim, obecnie w pleszewskim, nad rzeką Lutynią, około 9 km, na południowy zachód od Pleszewa. Przez cały interesujący nas okres była podzielona między dwóch właścicieli. Część wsi należała do Sośnickich, którzy w XVI w. byli brać-

¹ W kolekcji kalendarzy doc. dra Władysława Chojnackiego w Warszawie, któremu serdecznie dziękuję za udostępnienie tego interesującego źródła. Pochodzi ono również z Leszna, ale już w początku XIX w. musiało znajdować się w rękach prywatnych, skoro właśnie tego kalendarzyka (Bytner prowadził takie zapiski przez wiele lat) nie znał W. Bickerich. Por. Aus Posens kirchlicher Vergangenheit (cyt. dalej APKV), t. III, 1913, s. 75, przyp. 2.

² Pisane po polsku; wydał w tłumaczeniu niemieckim W. Bickerich pt. *Das Tagebuch der Polnischen Unität von 1643—1751*, APKV t. III 1913, t. V, 1916, t. VI 1918.

³ J. Łukaszewicz, *O kościołach braci czeskich*, s. 293.

mi czeskimi⁴, ale w połowie XVII w. widocznie powrócili już do katolicyzmu, skoro nie mieli wówczas nic wspólnego ze zbozem. Druga część wsi przechodziła z rąk do rąk, zawsze pozostając w posiadaniu rodzin innowierczych. W XVI w. mieli ją: Wojciech⁵, a później Stanisław, Marszewscy⁶. Następnie połowę Karmina posiadał Krzysztof Mycielski, od którego nabyli ją małżonkowie Jerzy Objezierski i Katarzyna z Marszewskich i w 1610 r. oddali na wyderkauf Agnieszce z Zakrzewa, wdowie po Macieju Twardowskim⁷. W 1618 r. przebywa w Karminie jej syn, Andrzej Twardowski⁸, późniejszy żupnik bydgoski. Około 1630 r. Piotr z Iwanowic Koźmiński, wówczas cześnik kaliski, później podsędek ziemski i surrogator grodzki kaliski, ożenił się z wdową po Andrzeju Sośnickim, Barbarą Bronikowską⁹ i wykupił część Karmina. Zmarł w 1650 r. lub w początku 1651 r., zostawiając dwóch synów, z których Bartłomiej występuje w źródłach jako patron zboru. Drugi, Władysław, zginął w czasie „potopu” walcząc przeciw Szwedom¹⁰.

Według rejestru poborowego z 1618 r. cała wieś liczyła 8 1/2 włók kmiecych, siedmiu zagrodników, jednego rzemieślnika i czterech kormorników¹¹. Później jednak rozrosła się znacznie. W aktach grodzkich z 1644 r. nazwana jest „villa seu oppidum”¹², co zwykle bywa śladem nieudanych planów lokacji miejskiej. W 1651 r. w części Koźmińskiego było 39 domów;¹³ nie wiadomo, jak wyglądała część należąca do Sośnickich. Spis członków zboru wylicza czterech rzemieślników; jeśli jeszcze paru znajdowało się wśród katolickich mieszkańców Karmina, to zamiar lokacji nie jest wykluczony. Bywały i takie „miasta”.

Przed reformacją istniał w Karminie kościół parafialny, który najwidoczniej został zajęty później przez braci czeskich. Nie wiadomo, kiedy to nastąpiło. Pierwsza datowana wzmianka o zborze znajduje się w aktach synodu w Lipniku w 1608 r.¹⁴ Jednak już wcześniej ministrem w Karminie był Jan Turnowski młodszy; koleje jego życia nie są znane tak dokładnie, aby można było ustalić, kiedy tam przebywał. Ostatecznie więc nie da się określić nawet w przybliżeniu daty powstania zboru.

⁴ Jan Sośnicki, właściciel części Karmina w 1579 r., (*Źródła dziejowe*, wyd. A. Pawiński, t. XII, Warszawa 1883, s. 112) według wszelkiego prawdopodobieństwa jest identyczny z uczestnikiem synodu w 1573 r. Por. J. Bidło, *Jednota bratrská v prvním vyhnanství*, t. III, Praha 1906, s. 52.

⁵ WAP w Poznaniu, Pozn. Gr. 20, f. 381.

⁶ *Źródła dziejowe*, loc. cit.

⁷ Pozn. Gr. 30, f. 130.

⁸ *Rejestr poborowy województwa kaliskiego 1618—1620*, wyd. A. Parczewski, Warszawa 1879, s. 43.

⁹ Kal. Gr. 12, f. 177^v, 568.

¹⁰ *Ibid.*, 281, f. 90.

¹¹ *Rejestr poborowy woj. kaliskiego*, s. 43.

¹² Kal. Gr. 270, f. 363.

¹³ *Ibid.*, 277, f. 257^v.

¹⁴ W. Bickerich, *Bezirksteilung in der polnischen Brüderkirche*, APKV VI, s. 100.

Karmin leżał w okolicy licznie zamieszkałej przez dysydencką szlachtę i dookoła, w promieniu do 30 km działało dłużej lub krócej co najmniej osiem kościołów braci czeskich: w Blizanowie, Broniszewicach, Lutogniewie (do 1589 r.), Krotoszynie (do 1612), Choczcu (do ok. 1620), Borzęcizkach (do 1609 lub 1610), Kaliszu (zbór, którego czas trwania jest bardzo trudny do ustalenia). Do połowy XVII w. zachował się obok Karmina tylko zbór w Marszewie, jeden z najstarszych w Wielkopolsce; przestał istnieć w czasie „potopu”. Według Łukaszewicza około 1650 r. powstał jeszcze jeden zbór, w pobliskim Kurcewie, i przetrwał szczęśliwie wojnę szwedzką¹⁵, ale to niewątpliwa pomyłka. Kurcew należał do Krzysztofa Kotlińskiego, katolika (w 1650 r. pobito go przed kościołem parafialnym w Sławoszewie, w którym „zwyczajnie bywał”¹⁶), a dopiero w 1654 r. nabył tę wieś Zygmunt Twardowski¹⁷. Ten zaś jeszcze w 1656 r. uczył na nabożeństwa do Karmina. Słusznie zatem stwierdził F. Hrejsa, że zbór w Kurcewie powstał po wojnie¹⁸.

Nieco światła na dzieje gminy karminskiej rzucają dopiero rachunki zachowane od 1618 r.¹⁹ Ministrem był wówczas Adam Hilariusz; zmarł wraz z żoną na zarazę w lecie 1625 r.²⁰ W końcu 1626 r. objął wakującą placówkę Marcin Orminiusz, skąd u schyłku 1629 r. przeniósł się do Włodawy²¹. Następcą jego był Jan Malcolm ze spolonizowanej rodziny szkockiej z Barcina. W 1633 r. senior Jan Rybiński chciał go przenieść na inne miejsce²², ale prawdopodobnie nie doszło to do skutku i Malcolm został w Karminie do 1640 r.²³ W 1635 r. synod w Lesznie wyznaczył do Karmina czeskiego wygnańca Symeona Chodnička²⁴, widocznie tylko jako rezydenta. Takich emigrujących do Polski duchownych rozmieszczano po zbiorach, aby zapewnić im byt; w miarę znajomości języka polskiego pomagali w pracy duszpasterskiej. Następnie znów wrócił do Karmina Orminiusz, już wówczas senior Jednoty i pozostał do swojej śmierci, 1 stycznia 1644 r.²⁵ Przy jego boku przebywali czescy wygnańcy: Jan Chryzostom i Zygmunt Teschicius²⁶. Po śmierci Orminiusza funkcję mi-

¹⁵ J. Łukaszewicz, op. cit., s. 298.

¹⁶ Kal. Gr. 275, f. 292^v.

¹⁷ Ibid., 15, f. 385^v.

¹⁸ F. Hrejsa, *Sborové Jednoty bratrské*, Reformační Sborník, t. VII, Praha 1939, s. 33.

¹⁹ Bibl. Raczyńskich, Rkps 194, f. 5.

²⁰ Ibid. f. 10; J. Bidlo, *Necrologium polské velve Jednoty Bratrské*, Praha 1897, s. 25.

²¹ Rkps 194, f. 10.

²² Bibl. Raczyńskich, Rkps 48, f. 36^v, 37. Odpowiedź Rybińskiego na list Piotra Koźmińskiego, który prosił o pozostawienie Malcolma; ostateczną decyzję odłożono do powrotu Rafała Leszczyńskiego.

²³ Rachunki Malcolma z lat 1630—1633, Rkps 194, f. 10^v—11. Oddzielnie, f. 15—16, rachunki za 1634—1640, anonimowo, ale najwyraźniej tą samą ręką.

²⁴ F. Hrejsa, op. cit., s. 32.

²⁵ J. Bidlo, *Necrologium*..., s. 29.

²⁶ F. Hrejsa, op. cit., s. 32.

nistra miał objąć również Czech, Jan Justyn²⁷, póki w 1646 r. nie osiadł w Karminie senior Jan Bytner, ostatni minister tego zboru.

Brak bezpośrednich informacji o uposażeniu ministrów. Wiadomo tylko, że prowadzili gospodarstwo rolne; obok plebanii stała stodoła i obo-
ra²⁸, a w notatkach Bytnera są wzmianki o skotarzu i parobku. Najprawdo-
podobniej ministrowie korzystali z włóki roli należącej niegdyś do katolic-
kiego plebana²⁹, może brali dziesięcinę od karminskich kmieci. Było w po-
wszechnym zwyczaju, że należąca do zboru szlachta dawała ministrowi
corocznie pewną ilość zboża i pieniędzy; do tego niewątpliwie odnoszą się
w kalendarzyku Bytnera notatki o odbiorze „prowizji”.

Bieżące wydatki kościelne pokrywał minister z ofiar składanych przez
wiernych do skarboxy z okazji komunii, jaka odbywała się cztery razy
do roku: na Boże Narodzenie, Wielkanoc, Zielone Świątki i „jesienna” —
zwykle w dzień św. Michała. Za zebrane pieniądze kupowano wino do
komunii, świece, pokrywano koszty drobnych napraw budynków kościel-
nych i plebańskich. Rzadko spotyka się inne pozycje: dwa kancjonały³⁰,
tabliczki i kredę do pisania, owies dla koni braci, którzy przyjechali na
wizytację³¹. Tylko raz zanotowano wydatek na cel charytatywny: odwie-
zienie do krewnych ubogiego chorego³². W latach 1618—1641 zbiórki
przyniosły kwoty niewielkie: jednorazowo do 3 zł, przeważnie poniżej 2 zł.
Hilariusz przez siedem lat zebrał w sumie 44 zł 4 gr.³³ Orminiusz między
rokiem 1626 a 1629, „więcej eksponował [...] niż skrzynka oddawała, bo
bardzo ledajako do niej kładziono”³⁴. Malcolm dostał przez cztery lata
22 zł 19 gr³⁵, a ponieważ podjął gruntowniejszy remont zabudowań, obli-
czył deficyt na 17 zł, a na 35 zł po doliczeniu kosztu wystawionej od no-
wa izdebki. Był też bardzo rozgoryczony, że wizytatorzy w 1633 r. nie
chcieli uznać jego pretensji³⁶. Od 1634 r. zbiórki odbywały się w każdą
niedzielę, co przez sześć najbliższych lat przyniosło 76 zł 5 gr³⁷. Fragment
rachunków Orminiusza po jego powrocie do Karmina wykazuje znów
tylko drobne kwoty z okazji komunii³⁸. Za czasów Bytnera kolekty za-
częły dawać znacznie więcej i po komunii zostawało w skrzynce nieraz
i kilkanaście złotych³⁹.

²⁷ J. w. Brak rachunków z lat 1642—45.

²⁸ Rkps 194, f. 11, 15^v.

²⁹ Uposażenie plebana przed reformacją podane w: *Liber beneficiorum archi-
dioecesis Gnesnensis*, t. II, Gniezno 1881, s. 21.

³⁰ Rkps 194, f. 16.

³¹ *Ibid.*, f. 9, 9^v.

³² *Ibid.*, f. 9^v.

³³ *Ibid.*, f. 5^v.

³⁴ *Ibid.*, f. 10.

³⁵ *Ibid.*, f. 10^v.

³⁶ *Ibid.*, f. 11, 11^v.

³⁷ *Ibid.*, f. 15.

³⁸ *Ibid.*, f. 18 za 1640, 1641.

³⁹ *Ibid.*, f. 12—13, najwyższa kwota, na Zielone Świątki 1651 r., 24 zł.

Nie zawsze hojna gmina karmińska musiała się zdobyć na poważny wydatek, gdy w 1640 r. kościół spłonął. Nie zachowała się lista ofiarodawców, dzięki którym wystawiono nowy budynek. Zanotowano tylko datki złożone już po wzniesieniu kościoła. Maciej Głoskowski przekazał 50 zł legowanych przez swoją zmarłą matkę, Szkoci zebrali 39 zł na dzwon, ponadto dwaj z nich, Franciszek z Koźmina i Wojciech z odległej Rydzyny dali po 20 zł⁴⁰. Szkoci stanowili podporę materialną niejednego zboru i może w pozyskaniu paru takich zamożnych uczestników leży tajemnica nagłego polepszenia finansów gminy karmińskiej po 1646 r., choć należy się również liczyć z możliwością jej wzrostu liczebnego. Nie wykluczone jednak, że główną zasługę należy przypisać Bytnerowi, który był, jak się zdaje, człowiekiem zapobiegliwym i umiejącym zyskiwać zyczliwość szlacheckich współwyznawców.

Nowy kościół poświęcono w niedzielę, 12 maja 1641 r.⁴¹. O jego wyposażeniu daje pojęcie spis sprzętu sporządzony przez Bytnera. Wymienia on: dwa kielichy z patenami, dwa cyboria, cynową konewkę, cynową flaszkę, przybory do wyrabiania opłatków (żelazo i cyrkularz), cztery obrusy na ołtarz, ręcznik i pięć tuwalni zdobionych bądź siatką, bądź czerwonym lub czarnym haftem, na koniec osiem chustek, w tym jedna „z jedwabiem i złotem” do nakrywania kielicha i wielką chustę na kształt prześcieradła⁴².

Pobył w Karminie dwóch seniorów, Orminiusza a potem Bytnera, podnosił niezmiernie rangę skromnego wiejskiego zboru. Obowiązki seniorów były jednak różnorodne i wymagały m. in. częstych wyjazdów. Bytner w ciągu dziesięciu miesięcy 1652 r. (brak w jego kalendarzyku kartek za marzec i kwiecień) był sześć razy w Lesznie, w tym na synodzie, który się odbywał w październiku, raz na wizytacji w Skokach, dwukrotnie wybrał się w dalszą podróż: w styczniu do Żychlina, Świerczynka i Torunia, a w czerwcu droga jego wiodła przez Skoki, Toruń, Sztum, Jordanki, Malbork i trwała 18 dni. Nie mógł więc obywać się bez pomocnika. Był nim Jan Zugehor (+ 1698), późniejszy senior, człowiek — jak świadczą kolejne jego życia — bardzo oddany swemu powołaniu⁴³. W październiku 1652 r. został wyświęcony z diakona na ministra, pozostał jednak jeszcze przez pewien czas w Karminie; przed wybuchem wojny otrzymał samodzielną placówkę w Marszewie⁴⁴. I wówczas nie stracił kontaktu z gminą karmińską. Znamy wypadek, gdy przyjechał na wezwanie

⁴⁰ Ibid., f. 17.

⁴¹ Ibid.

⁴² Ibid., f. 6.

⁴³ Bytner podaje tylko nazwisko, bez imienia, ale w APKV III, s. 88 jest wzmianka o rękopisie teologicznym Jana Zugehora spisany „tempore pestis Carminensis 1652, 1653”. Bytner też wspomina o tej zarazie; przeżył ją w pobliskim Kotlinie.

⁴⁴ APKV loc. cit. Por. J. Łukaszewicz, op. cit., s. 321, 381.

Bytnera „odprawić komunię św. niemiecką”⁴⁵. Znaczy to, że pieczy Zugehora powierzeni byli należący do zboru Niemcy, a sam senior nie władał dostatecznie tym językiem. Zresztą później w Lesznie i Żychlinie Zugehor sprawował funkcje kaznodziei polskiego.

Obok obowiązków kościelnych ciążyły na nim i nauczycielskie. Na plebanii karminskiej przebywała bowiem gromadka uczniów. Ośmiu wymienił Bytner na kartach swego kalendarzyka: Mielęcki, synowie p. Jarochowskiej (Piotr i Stanisław), Matysek Becker ze Wschowy, Chryzostom Gorzeński, Kasper Rotte, Długosz i niewiadomego nazwiska Abraham. A więc zarówno szlachta jak mieszczenie, z najbliższej i dalszej okolicy. Było tych uczniów może więcej, skoro o ich „preceptorach” (jednym był właśnie Zugehor) pisze się w liczbie mnogiej. Niestety zupełnie nie wiadomo, czego uczono i na jakim szczeblu. Trudno też zidentyfikować inne osoby, noszące nazwiska znanych ministrów, które pojawiają się w kalendarzyku: Jędraszek Sitkowiuz, Gülich, Hartmann, Laurin. Nie wiadomo, czy przyjeżdżali załatwiać jakieś sprawy u seniora, czy przebywali dłużej, jako świeccy uczniowie, akolici, diakoni?

Karmin był więc wcale ruchliwym ośrodkiem. Należy sądzić, że nie przypadkowo miejscowość ta została obrana na siedzibę seniora. W owym czasie urzędowało w Wielkopolsce po dwóch seniorów-biskupów Jednoty. Po utracie kościoła w Ostrorogu, jeden z nich rezydował zawsze w Lesznie. Miejsca dla drugiego wypadało szukać u któregoś ze szlacheckich współwyznawców. Otóż właściciel Karmina, Piotr Koźmiński, był człowiekiem wpływowym politycznie. Jedenaście razy posłował na sejmy⁴⁶, co może być miarą jego popularności wśród braci szlacheckiej, ponadto sprawował urzędy podsędka ziemskiego i sędziego surrogatora grodzkiego kaliskiego. Po jego śmierci, podsędkiem i surrogatorem był w latach 1652—1655 również należący do gminy karminskiej, Andrzej Twardowski, żupnik bydgoski, piętnastokrotny poseł na sejmy⁴⁷. Przy takich opiekunach zbor mógł egzystować bezpiecznie i ominęła go groźba odebrania kościoła, wisząca nad wszystkimi gminami, które korzystały z dawnego uposażenia katolickich parafii.

Natomiast w dziejach kultury zapisał się właściciel sąsiedniej wsi Sowiny Kościelnej, Maciej Głoskowski, komornik graniczny kaliski, uczony geometra a zarazem poeta, scholarcha gimnazjum w Lesznie⁴⁸. W 1633 r., w imieniu Jana Szlichtinga, administratora dóbr leszczyńskich, pertraktował z Komenskim w sprawie uruchomienia drukarni i wydawania podręczników. Wszyscy trzej: Koźmiński, Twardowski i Głoskowski byli de-

⁴⁵ APKV III s. 93. Rkps 48, f. 72.

⁴⁶ W. Dworzaczek, *Skład społeczny wielkopolskiej reprezentacji sejmowej w latach 1572—1655*, „Roczniki Historyczne”, XXIII 1957, s. 305.

⁴⁷ Ibid.

⁴⁸ Polski Słow. Biogr., t. VIII, s. 114—117.

legatami na toruńskie Colloquium Charitativum w 1645 r.⁴⁹. Jest to najlepszym dowodem, jakim autorytetem cieszyli się wśród swoich współwyznawców.

To byli najwybitniejsi członkowie gminy. Pełny jej skład poznajemy dopiero w 1656 r. na podstawie spisu sporządzonego przez Bytnera⁵⁰. Obejmuje on 131 osób (jak się zdaje bez dzieci, które jeszcze nie przystępowały do komunii) w tym szlachtę, chłopów i trzech Szkotów. Na początku wyróżnia się grupa osiadłej szlachty: 50 osób. Jest to trzynaście rodzin, tj. przypuszczalnych gospodarstw domowych obejmujących małżeństwa, względnie wdowy z dziećmi; ponadto jeszcze dwie wdowy. Wszyscy byli ze sobą spokrewnieni i spowinowaceni. Brak tu zupełnie nierzadkich gdzie indziej małżeństw mieszanych.

Stan posiadania tej szlachty można mniej więcej odtworzyć na podstawie ksiąg grodzkich. Najbogatszy to Jan Żychliński, właściciel części miasteczka Dobrzyca⁵¹ i sześciu wsi. Za żoną Anną Powodowską wziął duży posag 15 tys. zł⁵². Inni mieli od jednej do trzech wsi. Typowym przedstawicielem średniej szlachty był Maciej Głoskowski. Urząd komornika przynosił mu poważanie i dochody, ale jego wieś, Sowina była mała i ciążył na niej dług 4 tys. zł zaciągnięty u jezuitów kaliskich⁵³. Każdej ze swoich czterech córek zapewnił pan komornik przyzwoity, ale nie wygórowany posag 3 tys. zł⁵⁴. Ci z pozostałej szlachty, o której udało się znaleźć bliższe informacje, raczej wyrastają ponad poziom średnioszlachecki, a przynajmniej znajdują się blisko jego górnej granicy. Można to wywnioskować chociażby z wysokości posagów, które stanowią dobry wskaźnik pozycji obu łączących się rodzin. Drugą żoną Piotra Koźmińskiego była Latalska, a jego syn, Bartłomiej, również poślubił córkę tej, niedawno magnackiej, teraz już podupadającej rodziny i dostał 6 tys. zł posagu⁵⁵. Tyle samo dał Piotr każdej ze swoich dwóch córek: Mariannie żonie Wojciecha⁵⁶ i Zofii żonie Adama⁵⁷ Żychlińskich. Zofia Gorzeńska, żona Andrzeja Pogorskiego wniosła mu 8 tys.⁵⁹. Wszystko to niewiele w porównaniu z 16 tys., jakie otrzymała w 1634 r. Marianna z Szadurskich Jarochowska⁵⁹, szczególna dobrodziejka Bytnera. Trudno więc zbyt ściśle stosować kryterium ilości posiadanych wsi, tym bardziej że nie-

⁴⁹ J. Łukasiewicz, op. cit., s. 211, 212.

⁵⁰ Zob. niżej: Spis członków zboru.

⁵¹ Konin. Gr. 56, f. 116v.

⁵² Kal. Gr. 15, f. 341v.

⁵³ Ibid., 164 f. 1074.

⁵⁴ Wypłacił tę sumę Annie wychodzącej w r. 1651 za Zygmunta Twardowskiego, Kal. Gr. 15, f. 188v. Pozostałym, jeszcze niezamężnym, zabezpieczył posagi na swoich dobrach, ibid., 153 s. 1514.

⁵⁵ Gniezn. Gr. 73, f. 255v.

⁵⁶ Kal. Gr. 12, f. 42.

⁵⁷ Ibid., 15, f. 366v.

⁵⁸ Ibid., 15, f. 180v.

⁵⁹ Pozn. Gr. 41, f. 84.

które były duże. Kotlin Jarochowskich liczył aż 50 domów⁶⁰, część Karmina należąca do Koźmińskich 39 domów⁶¹, Koryta Adama Żychlińskiego 30 domów⁶². Andrzej Twardowski miał dwie wsie⁶³, a obok tego zyskową funkcję żupnika. Syn jego Zygmunt, zięć Głoskowskiego, jeszcze za życia ojca kupił dwie wsie⁶⁴. Jednym słowem większość szlachty należącej do zboru karminskiego to ludzie zamożni.

Dalsze piętnaście wymienionych w spisie osób to niewątpliwie służba dworska, rezydenci, panny respektowe. Nawet umieszczono tu dwie zamężne szlachcianki z dziećmi, to raczej rezydentki lub oficjalistki, niż dziedziczki; w każdym razie własności ich nie udało się ustalić.

Szczególne zainteresowanie budzi rejestr plebejskich członków gminy w liczbie 63. Są to 23 rodziny i 5 osób pojedynczych. Skrupulatnie podano zawód głów rodzin, opuszczając tę informację tylko przy jednej kobiecie. Jest tu więc 3 kmieci i 1 żona kmiecia, 3 komorników, 2 zagrodników, 5 tkaczy, 3 młynarzy i 2 żony młynarzy, 2 karczmarzy, 2 krawców, kowal, owczarz, szkudlarz (wyrabiający gonty) i syn cieśli. Niestety nie wszędzie wymieniono nazwiska, z których sześć ma brzmienie niemieckie, niesposób więc ustalić, ilu było owych Niemców, dla których Zugehor odprawiał osobne nabożeństwa. Również nie przy wszystkich rodzinach zapisane jest, gdzie mieszkały, ale tu można założyć, że Bytner był konsekwentny i grupował swoich parafian według miejsc zamieszkania. W takim razie mielibyśmy 12 rodzin (28 osób) w samym Karminie, 5 rodzin (8 osób) w Sowinie, 3 rodziny (9 osób) w Korytach, 2 rodziny (7 osób) w Trzebowie, jedna para małżeńska w Kotlinie, para małżeńska i jeden mężczyzna w Budach, para małżeńska w Sośnicy, para małżeńska w Głogíncu i dwie siostry w Strzegowej. Są to miejscowości położone w promieniu ok. 10 km od Karmina, ale w dwóch wypadkach odległość przekracza 20 km.: Głoginiec znajduje się pod Borkiem, Strzegowa koło Skalmierzyc.

A więc obok samego Karmina, członkowie gminy mieszkali w trzech pobliskich wsiach, Sowinie, Korytach i Trzebowie. Inne wsie dostarczały zaledwie po parę osób. Trudno się zdziwić, że w Kotlinie i Sośnicy, które dopiero od niedawna znajdowały się w ręku dysydenckiej szlachty⁶⁵, tylko karczmarze byli tego samego wyznania co dziedzice. Ale czy możliwe, aby w Twardowie, gnieździe tak gorliwych zwolenników reformacji, wszyscy chłopci byli katolikami? Może po prostu uczęszczali do bliższego Marszewa, podczas gdy dziedzice ze względów osobistych obrali sobie Karmin. Również nie ma nikogo z Ociąża i Słaborowic należących od

⁶⁰ Kal. Gr. 277, f. 261.

⁶¹ Ibid., f. 257v.

⁶² Ibid.

⁶³ Twardów i Wola Książęca, Kal. Gr. 279, f. 975v.

⁶⁴ Kurcew i Strzyzew, *ibid.*, 15, f. 385v.

⁶⁵ Kotlin nabyli Jarochowscy w 1637 r., Kal. Gr. 12, f. 817. Sośnicę Żychlińscy w r. 1653, *ibid.* 278, f. 497.

dawna do dysydentów, Mieleńskich, a w r. 1651 kupionych przez Andrzeja Pogorskiego⁶⁶. Te wsie dzieli od Karmina ok. 20 km, co dla chłopów musiało być bardzo uciążliwe. Jeśli poprzednio byli tam bracia czescy, to zapewne związani ze zbozem w Kaliszu. Odległość taka nie stanowiła zresztą nieprzewyciężonej przeszkody, skoro do Karmina przybywały kobiety z leżącej w pobliżu Ociąża Strzegowej, a nawet młynarz z jeszcze dalszego Głogińca. Prawdopodobnie w takich warunkach bytność w kościele ograniczała się do kilku razy w roku, ale też łatwo było stracić kontakt ze zbozem.

Jednak nawet w samym Karminie bracia czescy mieli zdecydowaną mniejszość: na 39 domów, 12 rodzin (w tym trzej komornicy, a może i nie każdy rzemieślnik miał własny dom). Nieco wyższy procent mogli stanowić w Sowinie: 5 rodzin na 12 domów⁶⁷. Ale już w Korytach były 3 rodziny na 30 domów⁶⁸. Uderza również przewaga rzemieślników wiejskich nad kmieciami, nawet jeśli uwzględnić, że ci ostatni w ogóle stanowili warstwę mniej liczną. W Sowinie było trzech kmieci na półłankach⁶⁹; najwidoczniej wszyscy katolicy.

Byłoby dużym ryzykiem te dane dotyczące liczebności i składu społecznego gminy karminskiej z połowy XVII w. przenosić na czasy wcześniejsze. Wzmianka o „wielkich plebańskich pustkach” po zarazie 1625 r.⁷⁰ oraz niemieckie nazwiska niektórych chłopów nasuwają przypuszczenie, że gmina za czasów Bytnera zasilona była osadnikami świeżo przybyłymi ze Śląska. Trudno sądzić, aby poprzednio procent chłopów był większy, gdyż bracia czescy wśród ludności wiejskiej nigdy zbyt wielkich sukcesów nie odnosili. W pobliżu Karmina nie mieli też najlepszych warunków dla propagandy, gdyż mimo dość znacznego zgrupowania zborów w XVI i na początku XVII w., była tam przez cały czas gęsta sieć katolickich parafii. Kościoły parafialne istniały m. in. w Sowinie, Kotlinie, Korytach. W XVII w. cała okolica znajdowała się w zasięgu oddziaływania ruchliwych i popularnych zakonów z Kalisza: jezuitów, bernardynów, reformatów.

Zagładę przyniosły zborowi karminskiemu lata „potopu”. Ostatnie nabożeństwo odbyło się w niedzielę po Wielkanocy, 23 kwietnia 1656. W nocy z 26 kwietnia Bytner wraz z Zugehorem, dowiedziawszy się o grożącym niebezpieczeństwie, uciekli na Śląsk w kierunku Milicza. Już następnej nocy wpadł do Karmina oddział jazdy, podobno specjalnie wysłany przez starostę babimojskiego, Krzysztofa Żegockiego dla schwytania Bytnera⁷¹. Również na Śląsk udał się Koźmiński, Głoskowski a pewnie

⁶⁶ Ibid., 276, f. 920v.

⁶⁷ Ibid., 277, f. 260v.

⁶⁸ Por. wyżej. przyp. 62.

⁶⁹ Kal. Gr. 278, f. 16; 282, f. 703.

⁷⁰ Rkps 194, f. 10.

⁷¹ APKV III, s. 91, 93.

nie tylko oni, aby ująć przed represjami, jakie spadały na protestantów podejrzanych, słusznie czy nie, o kontakty ze Szwedami. Plebania i kościół karminski zostały obrabowane⁷², a po Wielkanocy 1657 r. trzej poddani z Karmina, Torbikowie, podpalił kościół⁷³.

Sądząc z relacji Bytnera w kronice Jednoty, Bartłomiej Koźmiński dopiero w 1657 r. powrócił ze Śląska⁷⁴. Niemniej w październiku 1656 r. poczet jego, wraz z pocztami kilku innych członków zboru, stanął na pospolite ruszenie pod Kaliszem⁷⁵. Koźmiński musiał czuć się całkiem w porządku, skoro w następnym roku oskarżył przed trybunałem koronnym Stefana Bronikowskiego, (z którym miał zatarg o sprawy pieniężne) o niestawiennictwo na pospolite ruszenie⁷⁶. O jednym szlachcicu z gminy karminskiej wiadomo, że służył w wojsku szwedzkim: był to Jan Gorzeński, później zaufany dworzanin i pułkownik Sobieskiego, uczestnik wszystkich jego wypraw wojennych⁷⁷.

„Ale bracia ministrowie *in exilio* po staremu zostawają, bo przeciwko tym po staremu sapają i groźbami dychają nieprzyjaciele. zęby na nich ostrzają” pisał Bytner⁷⁸. Dopiero w pierwszych dniach 1658 r. Zygmunt Twardowski posłał po Bytnera, aby mu ochrzcił syna. Jednak nie sam senior, a Zugehor przyjechał potajemnie do Kurcewa, 24 stycznia udzielił komunii obecnym, a w niedzielę, 27 stycznia odprawił w Twardowie nabożeństwo, na którym miało się zebrać około 120 osób „z pospólstwa”⁷⁹. Były to pierwsze nabożeństwa braci czeskich w Wielkopolsce po przeszło półtorarocznej przerwie. Prawdopodobnie zeszli się na nie dawni członkowie gmin w Karminie i Marszewie. Jak widać, wyznawcy jeszcze byli, ale zorganizowanie ich na nowo przedstawiało wiele trudności i niebezpieczeństw. Nie mógł, czy nie chciał borykać się z nimi Bartłomiej Koźmiński, który po powrocie do kraju znalazł się w wielkich kłopotach finansowych. Natomiast pod opieką Zygmunta Twardowskiego powstał zbor w Kurcewie, który nie dotrwał do końca XVII w.; ostatni w ziemi kaliskiej⁸⁰ będącej niegdyś ważnym ogniskiem polskiej reformacji.

⁷² Ibid., s. 91, jest to relacja samego Bytnera. Pobyt Macieja Głoskowskiego we Wrocławiu w 1657 r., Pol. Śl. Biogr. t. VIII, s. 117.

⁷³ APKV III, s. 97, relacja niezależna od poprzedniej.

⁷⁴ Ibid., s. 91.

⁷⁵ Rejestr pospolitego ruszenia powiatu kaliskiego, Kal. Gr. 280, f. 652v. Poczty Jana Zychlińskiego z Dobrzycy, Zygmunta Twardowskiego, Jarochońskiej z Kottlina, Jana Szczanieckiego, *ibid.*, f. 653; komornika Macieja Głoskowskiego, *ibid.*, f. 649. Przesłali także poczty inni Zychlińscy i Pogorski, ale tych nie da się z całą pewnością utożsamiać z członkami zboru karminskiego.

⁷⁶ Ibid., 280, f. 496v, 497.

⁷⁷ Pol. Śl. Biogr. t. VIII, s. 329.

⁷⁸ Rkps 48, s. 70v. Por. APKV III, s. 91.

⁷⁹ Ibid., s. 98.

⁸⁰ W połowie XVIII w. w Karminie i sąsiednich wsiach spotykało się pojedynczych „heretyków” i „luteranów”, Archiwum Archidiecezjalne w Gnieźnie, wizytacja dekanatu pleszewskiego z 1754 r., E 22 b. To jednak raczej rzeczywiście luteranie, niż potomkowie braci czeskich.

SPIS

CZŁONKÓW ZBORU BRACI CZESKICH W KARMINIE Z 1656 R.

Biblioteka Raczyńskich w Poznaniu, Rkps nr 194, f. 7—8v, ręką Jana Bytnera.

Początek tego samego spisu po polsku, również ręką Bytnera: Biblioteka Raczyńskich, Rkps nr 48, f. 70v, po relacji o zniszczeniu zboru, pod nagłówkiem: „In anno 1656, niześmy się rozproszyli, te osoby, których tu imiona wpisuję, we zborze moim karminśkim nabożeństwa zażywały”. Drukowane: *Das Tagebuch der polnischen Unität von 1643—1751*, wyd. W. Bickerich, „Aus Posens kirchlicher Vergangenheit”, III, Lissa 1913, s. 91, w tłum. niemieckim.

CATALOGUS EORUM QUI AD ECCLESIAM CARMINENSEM PERTINEBANT

Bartholomaeus de Iwanowice Koźmiński¹, patronus loci, coniunx ipsius Marianna de Łabiszyn²,
sorores duae Christina et Barbara, virgines nobiles^a.

Joannes Żychliński³, dominus in Dobrzyca et Sosnica, coniunx eius, Anna de Powodow⁴,
filius et filia^b.

Matthias Głoskowski, camerarius Calissiensis⁵,
Urszula de Szczaniec⁶, coniunx eius,
Nicolaus filius⁷ et Wladislaus⁸,
Marianna et Florentina et Barbara filiae.

Albertus Żychliński⁹, dominus in Koryta,
Marianna de Iwanowice¹⁰, coniunx eius.

Adamus Żychliński¹¹, dominus in Ciemierowo,
Sophia de Iwanowice^{c12}, coniunx eius^c, 4^d pueri.

^a liberi 2 minores *skreślone*.

^b Regina Karczewska *skreślone*.

^c cum *skreślone*.

^d filii *skreślone*.

¹ Syn Piotra, podsędka kaliskiego, właściciel części Karmina.

² Córka Rafała Latalskiego, Gniez. Gr. 78, f. 255).

³ Syn Stefana, wł. części m. Dobrzyca i wsi: Sońnica, Kaczyniec, Jarnuszew, Kamionka, Nowa Wieś, Ciosna, (Konin Kr. 56, f. 116v, Kal. Gr. 15, f. 341v). Nie żył w r. 1661, (Kal. Gr. 160, f. 1030).

⁴ Córka Wojciecha Powodowskiego katolika i Barbary z Miękkiskich wyzn. augsburskiego. Później przeszła na katolicyzm, Z. Z a k r z e w s k i, *Z dziejów Wolsztyna*, Leszno 1932, s. 65.

⁵ Syn Bartłomieja, wł. wsi Sowina Kościelna (Pol. Śl. Biogr. t. VIII). † 19 II 1658 r. (Liber mort. parafii Sowina).

⁶ Córka Jerzego Szamieckiego, (Kal. Gr. 12, f. 576).

⁷ † 1691 r., jako katolik, (Liber mort. parafii Sowina).

⁸ † 9 II 1658 (jw.).

⁹ Syn Stefana (nie identycznego z wymienionym w przyp. 3), wł. wsi Koryta, (Kal. Gr. 270 f. 424).

¹⁰ Córka Piotra Koźmińskiego, (Kal. Gr. 12 f. 42).

¹¹ Syn Wojciecha (nie identycznego z wł. Koryt), wł. wsi Ciemierów i Przyborów, (Pyzdr. Gr. 68 f. 124; 69 f. 173). Potomkowie jego pozostali przy wyznaniu ewang.-reformowanym, w XIX w. ulegli germanizacji.

¹² Córka Piotra Koźmińskiego, (Kal. Gr. 15 f. 336 v).

Lucas Żychliński¹³,
 econiunx eius^{et} ¹⁴ et filia.

Anna de Łabiszyn Koźmińska¹⁵, vidua.

Barbara de Miecielin Twardowska¹⁶, vidua,
 Andreas de Skrzypna Twardowski filius,
 Agnes Twardowska filia eiusdem viduae, virgo.

Sigismundus de Skrzypna Twardowski¹⁷,
 Anna de Głuski¹⁸, coniunx eiusdem.

Johannes Szczaniecki¹⁹,
 Anna de Skrzypna²⁰, coniunx eiusdem.

Hedwigis de Iwanowice Miniszewska²¹, vidua.

Marianna Gorzeńska²², vidua,
 Catherina, Barbara, Helena, Elisabetha filiae,
 itemque Johannes²³ et Chryzostomus²⁴ filii eiusdem.

f. 7v Marianna Jaruchowska, vidua²⁵,
 Petrus et Stanislaus filii,
 Catherina et Sophia filiae eiusdem, virgines.

Andreas de Kościelec Pogorski²⁶,
 Sophia de Gorzeń²⁷, coniunx eiusdem,
 filii duo et filia.

Andreas de Gorzeń Gorzeński,
 Anna de Jaruchowo, coniunx eiusdem.

Hedwigis Kosicka, virgo nobilis.

Catharina Karczewska, Regina Karczewska, N. Kosmidrowna, Anna Wardecka.	}	virgines
--	---	----------

e-e Rkps 48 Pani małżonka IMci z domu Bronikowska.
 Koniec tekstu w rpsie 48.

¹³ Syn Piotra, (Pyzdr. Gr. 70, f. 182).

¹⁴ Anna z Bronikowskich, (jw.).

¹⁵ Z domu Latalska, wdowa po Piotrze, (Kal. Gr. 160, f. 1268).

¹⁶ Córka Krzysztofa Mycielskiego, wdowa po Andrzeju, podsędku kaliskim (Gr. Kal. 12, f. 815).

¹⁷ Syn Andrzeja, później podwojewodzi kaliski, wł. wsi Kurcew i Strzydzew, (Kal. Gr. 279 f. 973). Potomkowie jego należeli do kościoła ewangelicko-reformowanego do końca XIX w.

¹⁸ Córka Macieja Głoskowskiego, (Kal. Gr. 15, f. 188v).

¹⁹ Syn Joachima, (Złota Księga I, s. 264).

²⁰ Córka Andrzeja Twardowskiego, (jw.).

²¹ Z domu Koźmińska, wdowa po Kasprze, (Kal. Gr. 111, s. 833, 870).

²² Córka Jana Jarochońskiego, wdowa po Stanisławie, rotmistrzu król. (Złota Księga I s. 232).

²³ * 1626, † 1695, 1673 starosta starogardzki, pułkownik gwardii koronnej, 1685 łowczy li-tewski (Pol. Si. Biogr. t. VIII, s. 329).

²⁴ Później wojski pozn., żupnik wielkopolski, (Złota Księga I) s. 232.

²⁵ Z domu Szadurska, wdowa po Chryzostomie, (Kal. Gr. 272 f. 716) wł. wsi Kotlin Wa-liszewo, Magnuszewice (Kal. Gr. 12, f. 817, 270, f. 865v).

²⁶ Syn Krzysztofa, burgrabia malborski, wł. wsi Ocląż, Siaborowice, Oswaldowo, (Kal. Gr. 153, s. 873; 276, f. 920v).

²⁷ Córka Stanisława, (Kal. Gr. 15, f. 180v).

Dorothea, filia olim domini Stephani Slechtae Bohemi.
Elisabeth Wilkowska *g*,
Albertus Wilkowski, filius eiusdem.

Regina Wicińska.

N. Brudzewski, famulus generosi domini Twardovii.

Johannes Fabricius, famulus generosae dominae Jaruchoviae.

Hedwigis Ziolkowska.

N. Jarocka vidua,
Regina et Sophia filiae eiusdem.

Woytaszek, cmeto Carminensis,
filius et filia eiusdem.

Jacobus Herbergerus, textor,
Christina uxor Blasii cmetonis.

Martinus Moszczyc, inquilinus Carminensis,
Michael Moszczyc, inquilinus Carminensis,
Anna uxor eius cum matre et sorore sua.

Matthias sartor cum coniuge.

f. 8 Georgius Baum, inquilinus Carminensis,
uxor eiusdem.

Casparus, textor.
Anna uxor et filius eiusdem.

Faber ferrarius cum uxore et filia.

Bartholomaeus Szczyпка, molitor Carminensis,
Anna uxor eiusdem.

Albertus, hortulanus Carminensis cum uxore et filia.

Johannes, opilio Carminensis cum uxore et sorore sua.

Martinus Herberger, textor Korytensis, uxor, filius et filia eiusdem.

Nicolaus Skupień, molitor Korytensis, uxor et filia eiusdem.

Anna Turkowa et filia eius.

Thomas, cmeto Trzeboviensis, uxor, filius et filia eiusdem.

Barbara, molitoris cuiusdam pontificii uxor,
filius et filia eiusdem Barbarae.

Gregorius, caupo Kotlinensis et Anna uxor eius.
Michael Kerkawer, sartor Sovinensis.

Jacobus, textor Sovinensis, uxor eiusdem.

Johannes Meidel, hortulanus Sovinensis, uxor eiusdem.

Georgius Schultz, scandularius Sovinensis,
Anna uxor eius.

- 8v Eva^h uxor olim Christophori textoris Sovinensis.
Christophorus Kośmider, cmeto Budensis, uxor eiusdem.
Filius fabri cuiusdam lignarii.
Caupo Sosnicensis et uxor eius.
N. Sap, molitor in Głoginiec et uxor eius.
Anna, uxor molitoris de Strzegowa et soror eius.
David, Daniel et Alexander Scoti.

h vidua *skreślone*.